



„Wujek jedzie pijany z Gajd do Zalewa!” - zgłosił. I sam... dostał mandat

data aktualizacji: 2024.01.25



Głuche telefony, żarty... Wielokrotnie pod numer alarmowy wykonywane są połączenia, które niepotrzebnie blokują linię. Odbierane są także połączenia, których tematyka w ogóle nie dotyczy sytuacji alarmowych.

Zdarza się, że osoby nie słuchają, o co pyta dyspozytor i nie odpowiadają na konkretne pytania, przedłużając rozmowę i tylko blokując w ten sposób linię alarmową. Takie sytuacje są wyjątkową uciążliwością dla służb ratunkowych, ale przede wszystkim zagrożeniem dla osób, które faktycznie potrzebują szybkiej pomocy. I niestety: takich niechlubnych przykładów jest sporo...

Chociażby sytuacja ze środy (24.01.2024r.).

Tego dnia 27-latek z gminy Iława zadzwonił pod numer alarmowy ze zgłoszeniem, że drogą z Gajd do Zalewa jedzie volkswagenem kierowca, który jest nietrzeźwy i nie posiada do tego uprawnień.

- Funkcjonariusze natychmiast pojechali we wskazanym kierunku. Potwierdzili fakt kierowania

przez 58-latka... tylko że mężczyzna jechał rowerem i był trzeźwy - mówi asp. szt. Joanna Kwiatkowska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Iławie. - Policjanci ustalili, że między zgłaszającym a kierującym od dłuższego czasu trwa konflikt - dodaje.

Bezczelowe wybieranie numeru 112 zakończyło się dla 27-latka kosztownie. Został ukarany mandatem w wysokości 500 złotych.

Takich i podobnych zgłoszeń jest wiele. Przed wybraniem numeru alarmowego należy zastanowić się, czy sprawa, którą chce się zgłosić, naprawdę wymaga interwencji Policji. Należy pamiętać, że w czasie, kiedy blokuje się linię alarmową, ktoś inny może rzeczywiście pilnie potrzebować pomocy.

KPP w Iławie/red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/73356-wujek-jedzie-pijany-z-gajd-do-zalewa-zglosil-i-sam-dostal-mandat>